

Marie, Tum Tum Tum

[Zwrotka 1]

Widzę jak tuptasz tu i tam
Choć głowę w chmurach ciągle mam
Zwariuje, bo mi cała wrze i włosy drę
Dziś ja zagadam bez dwóch zdań
Bo z Ciebie taki cichy drań
Głupiutka - powiedział ktoś mi
Na to ja: kij w nos Ci!
Jak na maturze mam błąd
Możesz zabrać mnie stąd
Topię się niczym lód truskawkowy
I puf, znikam, o ścianę łbem
Chciałam jeszcze zjeść dżem
I od rana do wieczora, być już tylko, tylko Twoja

[Refren]

Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Mogłabym być Twoja
Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Mogłabym być Twoja

[Zwrotka 2]

Słyszę o Tobie dzień i noc
Owiń mnie proszę całą w koc
Zostanę naleśnikiem dziś, spać poszedł miś
Możesz mnie ubrać tak, jak chcesz
A w drugą stronę to sam wiesz
Czy powiesz, że chciałbyś mnie mieć
Wstydzisz się chcieć, wstydzisz się złapać, o złapać
Wstydzisz dotknąć, zrób tak
Nie wypuścić mnie z rąk, znaleźć nam ciemny kąć
Jeden kroczek lub dwa, może to nam coś da
I od rana do wieczora, mogłabym być tylko Twoja

[Refren]

Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Mogłabym być Twoja
Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Tum, tum, tum, tum
Mogłabym być Twoja

[Bridge]

Tum, tum, tum, tum
Mogłabym być Twoja
Mogłabym być Twoja

[Refren]

Tum, tum, tum, tum (Twoja)
Tum, tum, tum, tum (Twoja)
Tum, tum, tum, tum (Twoja)
Mogłabym być Twoja
Tum, tum, tum, tum (Twoja)
Tum, tum, tum, tum (Twoja)
Tum, tum, tum, tum (Twoja)
Mogłabym być Twoja